

Fizjo-filozofia: myślenie (w) ruchu jako maszyna do stawania się wydzielinami

Instrukcja obsługi tekstu

Oddajemy do Waszych rąk proces fizjo-filozoficzny zapisany na papierze. Jest to swego rodzaju maszyna, nie-ludzka cielesność, która, kiedy podłączymy ją do siebie, inicjuje nasze wspólne przekształcenia. To rodzaj symbiozy: litery, zdania, słowa splecione z papierem wiążą się z oczyma poprzez zapośredniczenie znaczeń – i jeśli tylko na to pozwolimy, te znaczenia mogą stać się ruchem – działaniem.

Tekst ten ma za zadanie działać wielopoziomowo i wieloznaczeniowo. Można go przeczytać jako zwykły tekst naukowy, można potraktować go jako tekst literacki lub jako maszynę do wytwarzania wyobrażeń. **Sami możecie zdecydować, jak interpretować użyte zabiegi graficzne.**

Proces fizjo-filozoficznego doświadczania tego tekstu może również posłużyć jako maszyna do myślenia (w) ruchu, która – jeśli na to pozwolimy – stanie się praktyką improwizacji ruchowej poprzez wyobrażenia. Poniżej przedstawiamy kilka sposobów na doświadczanie czynności czytania:

- czytam tekst na głos drugiej osobie lub grupie, która realizuje opisywaną praktykę,
- czytam tekst i wykonuję opisywaną praktykę poprzez proces wyobrazeniowy,
- czytam tekst z równoczesnym wykonywaniem praktyki ruchowej, w procesie ruchowym uwzględniając fizyczny wydruk,
- nagrywam swój odczyt tekstu, a następnie wykonuję praktykę ruchową w trakcie odsłuchiwania.

Przebieg procesu

Czy wierzysz w pamięć komórkową?

Co z tym wspólnego mają płyny
w Twoim organizmie?

Zamknij na chwilę oczy,
wyobraź sobie,
że Twoje komórki pamiętają
Twoje życie lepiej od Ciebie.

Zamknij na chwilę oczy, wyobraź sobie, że...
Zamknij na chwilę oczy, wyobraź sobie, że...

Zamknij na chwilę oczy, wyobraź sobie, że...

Przyszłość zaczyna się od końca świata,

od jego fragmentu,

który wędruje w nowe środowisko,

wchodząc w proces stawania się

przeszłości – przyszłością.

Proces przemijania i powstawania nowych światów,

rozumianych jako

materializowanie się

zróżnicowanych

wariantów przyszłości,

w niezwykle sugestywny sposób opisuje

Federico Campagna [Campagna 21-30].

Czy jesteś w stanie przypomnieć sobie,
jak to było wewnątrz łona Twojej matki?

Czym jest podświadomość
i jakie spełnia funkcje?

**Zamknij na chwilę oczy, wyobraź sobie,
że jesteś wewnątrz łona Twojej matki.**

Zamknij na chwilę oczy,
wyobraź sobie,
że nie myśląc, wiesz lepiej,
bo wiedzę pozyskujesz
nieświadomie.

Wytwarzanie przyszłości

czy też jej projektowanie stanowi proces niezwykle specyficzny. Jego celem jest
wzajemne przekształcanie określonej, materialnej, a zatem również

cielesnej wspólnoty.

W procesie tym początek i koniec są jedynie subiektywnymi doznaniem, bo
właściwie w jaki precyzyjny sposób należałoby je wskazać? Przyszłość zatem to splót
symbiotycznych i biosemiotycznych zależności. Semiotyka to taka dziedzina wiedzy, która

tłumaczy nam, czym są znaki ;?]&€™@\$*%#... być może trafniej byłoby powiedzieć, że jest to dziedzina wiedzy stawiająca przed nami pytanie: co robi znak ??? Znaki przeistaczają się jako cielesne konfiguracje, dlatego filozofka Joanna Bednarek może powiedzieć, że życie i mowa pozostają **jednym i tym samym** [Bednarek 120].

W taki sposób powstaje biosemiotyka,

biosemiotyka,

biosemiotyka,

biosemiotyka,

opisująca każdy gest, ruch, oddech, wzajemne pożeranie jako mowę, a więc **przekształcanie się** tego, co żywe/witalne. Tym właśnie jest proces projektowania przyszłości: kolektywną aktywnością ludzkiej i nie-ludzkiej sprawczości, domaganiem się wyrazu zwierzęcia, rośliny, rzeczy, grzyba we mnie w relacji z tobą i nią.

Rozpoznanie siebie jako splątanych strumieni to krok pierwszy, drugim krokiem jest uchwycenie momentu, w którym z przepływów wylaniamy się **my** – jesteśmy przecież przepuszczalni. Mamy też krok trzeci: porzucimy człowieka, przecież nigdy nim nie byliśmy; a może raczej, tak jak Rosi Braidotti, krzyk: „nigdy nie byliśmy (tylko) ludźmi!” [Braidotti 45].

Strumienie opadających pyłków drzew, przecinane przez ludzkie nozdrza, wywołują wystrzał przepływu hormonów, skutkujących przyjemnym napięciem,

.....skurcz.....rozkurcz.....
 skurcz.....rozkurcz.....skurcz.....
skurcz.....rozkurcz.....
 rozkurcz.....skurcz.....skurcz.....
 rozkurcz.....skurcz.....skurcz.....
rozkurcz.....
 skurcz.....rozkurcz.....skurcz.....skurcz.....
rozkurcz.....
 skurcz.....rozkurcz.....skurcz.....

to zmysłowe podniecenie dwóch, powiązanych w przecinających się strumieniach istot; strumień promieni słonecznych rozbijający się o powierzchnię skóry, wytwarzający doznanie ciepła i poczucia bezpieczeństwa pośród szarych płyt mieszkalnych bloków; ciąg betonowych obiektów przecinają szczeliny, **z których wyrastają dzikie rośliny**, a ich zielone barwy zderzają się z siatkówką oka.

SŁOŃCE >>>>>>> LUDZKIE ZWIERZĘ >>>>>>> ROŚLINA

wytwarzają przepływ planetarno-solarny (Georges Bataille w niezwykle urzekający sposób objaśnia, czym jest strumień solarny wytwarzający planetarne życie [Bataille]).

Uruchom proces
 umysł i ciało
 myślenia (**W**) ruchu,
 ciało i umysł
 nigdy nie były rozdzielone,
 a podział ten jest wielkim kłamstwem,

opowiadany każdemu dziecku

aż do zrygania.

Tych splotów nie da się rozdzielić, poza tym dlaczego mielibyśmy to robić?

Przejdźmy do naszego laboratorium i sprawdźmy, co się stanie...

1. Sprowadzenie do tu i teraz – oddech – lądowanie

Zwróć uwagę na to, w jaki sposób i w jakiej pozycji układasz w tym momencie swoje **dłonie**. Są zimne czy raczej ciepłe? Jakiego **kształtu** są Twoje paznokcie? Czy one rosną w tym momencie? Czy jesteś w stanie to dostrzec? A teraz weź **głęboki wdech** i poczuj, jak tlen przepływa przez Twoją klatkę piersiową i **wstrzymaj powietrze** na kilka sekund:

1. sekunda,
2. sekunda,
3. sekunda,
4. sekunda,
5. sekunda,
6. sekunda,
7. sekunda,
8. sekunda,
9. sekunda,

a teraz czas na **spokojny wydech** tak długi, jak tylko potrzebujesz.

Kolejny wdech weźmiesz, **kierując** swoją **uwagę** do początku Twojego kręgosłupa, a dokładnie do tego miejsca, w którym mógłby znajdować się Twój **ogon**. Nabierz teraz powietrza w płuca, myśląc o tym miejscu i wyobrażając sobie, że tym razem **powietrze wypełnia** całe twoje **ciało**...

1. sekunda,
2. sekunda,
3. sekunda,
4. sekunda,
5. sekunda,
6. sekunda,
7. sekunda,
8. sekunda,
9. sekunda, a teraz długi spokojny wydech

przynosi

ulgę

s

sss

ssss

sssss

...sssssss

Pomyśl o tym, ile **płynów** obecnie porusza się w Tobie niezależnie od Twojej woli; czy jesteś w stanie **poczuć ich przepływ**? Z jakim tempem płynie Twoja krew? Jak pełen jest Twój pęcherz w danym momencie? Doświadczenie życia to **doświadczenie substancji**,

tych wewnątrz ciała i tych na zewnątrz. Substancje te, a w szczególności płyny stanowią o kluczowej części naszej egzystencji.

(głęboki wdech)

Zacznijmy od początku... gdy budzisz się, jedną z pierwszych potrzeb, które odczuwasz, jest potrzeba oddania moczu, czyli filtracji organizmu. Wydalasz to, co niepotrzebne, aby następnie móc przyjąć kolejne stymulanty, które po przefiltrowaniu zostaną wydalone jako:

łój,
 łzy,
 kał,
 pot,
 ropa,
 ślina,
 krew,
 mocz,
 włosy,
 sperma,
 naskórek,
 paznokcie,
 woskowina,
 wydzieliny z nosa,
 krew menstruacyjna,
 wydzieliny pochwowe.

(i wydech)

Fizjologiczne **substancje**, o których tu mowa, są swego rodzaju przedłużeniem organizmów w postaci produkcji **wydzielin**; celowo pomijamy w tym procesie stany chorobowe. Każda z tych substancji wytwarza **graniczne** podziały w postaci **moje** i **obce**, stanowiąc jednocześnie o tym, co **niezdefiniowane** pomiędzy nimi. **Fizjologiczne** substancje przekształcają się w Tobie i wraz z Tobą aż do momentu całkowitego ich **wydalenia**, wpływają na to, w jaki sposób się czujesz.

(Wdech,

wydech,

zrób okrężny ruch głową,

w prawą i lewą stronę,

zamknij oczy,

policz do trzech,

*

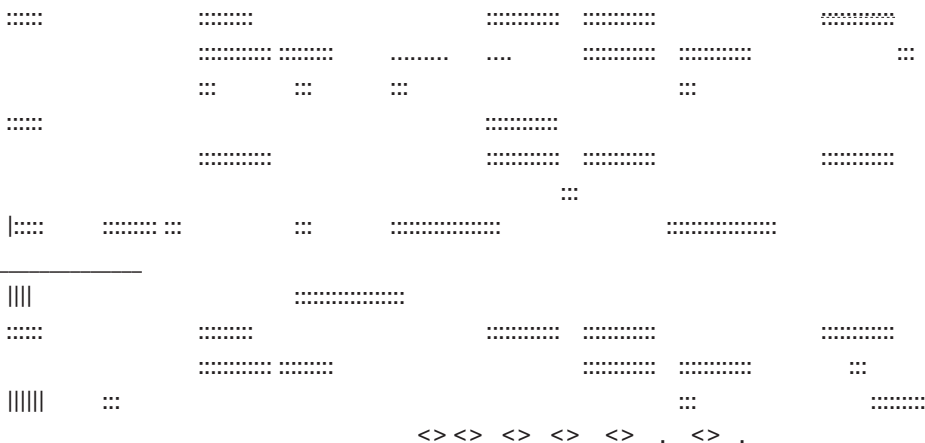
**

otwórz oczy,

- jesteś ciecżą.)

:::

 _____ -



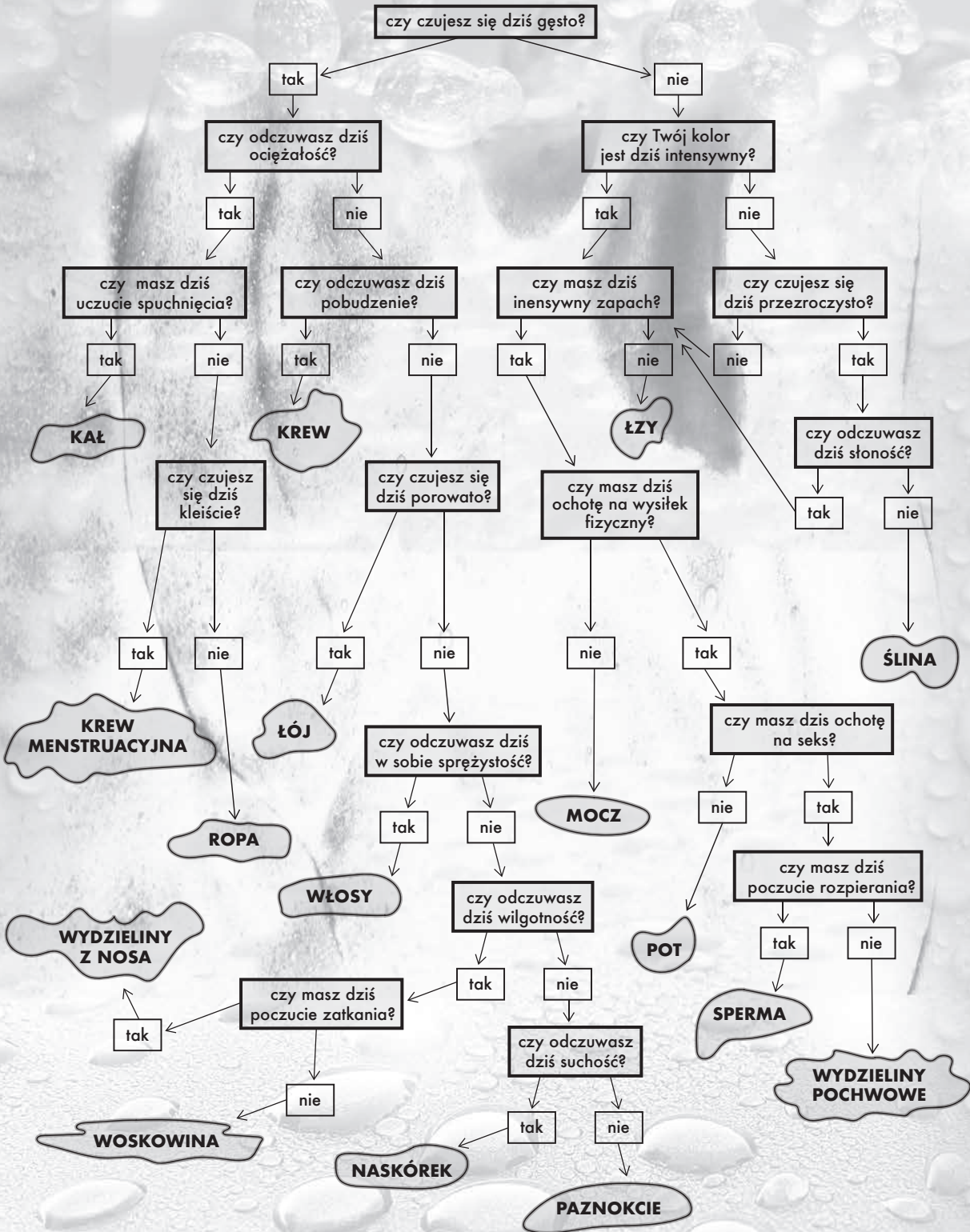
Doświadczanie ciekliwości, łączących się przepływów, składających się na doznawanie siebie jako tego, co cielesne, stanowi jeden z głównych wątków **hydrofeminizmu**. Wodne zwierzęta otacza ciecz, wodna głębia wywierająca nacisk na powierzchnię ich skóry, łusek i **organów** wewnętrznych. W przypadku zwierząt lądowych sprawa ma się zgoła inaczej, ponieważ dostęp do wody jest dla nich nieustającym wysiłkiem, związanym z przetrwaniem. Woda staje się w tym przypadku źródłem trosk, lęków i **pragnień** wynikających z poczucia zagrożenia jej braku. Wytwórz w sobie to poczucie: co to znaczy, że czujesz pragnienie? Na co wskazuje suchość w ustach i w gardle? Jakie wzbudza to w Tobie emocje? Astrida Neimanis opisuje nas jako wodne ciała (**bodies of water**), które stanowią rodzaj „**przeciekających pojemników**” na wodę [Neimanis 122]. Jesteśmy elementami planetarnego przepływu i cyrkulacji jednej z najbardziej pożądanых cieczy, towarzysząc w jej przeistoczeniach, przechodzącej przez punkty trzech stanów skupienia:

stałości, ciekłości i lotności.

Twierdzenie, że „woda to życie“, odnosi się do tego, iż jest ona **warunkiem trwania** żywych organizmów poprzez utrzymywanie w trwaniu ich samych jako fizjologicznych, powtarzających się **cyklów** (polykanie, filtracja, wydalanie). Hydrofeminizm wyraża to twierdzenie bardziej dosadnie: woda i planetarne życie są ze sobą tożsame; życie to woda, woda to życie. Przekształcenia wody w procesach **metabolicznych** stają się dla nas wyjątkowo uchwytne w momencie zetknięcia się >>><<< z własnymi i cudzymi wydzielinami. Naliczyliśmy ich szesnaście. Czy jesteś w stanie stać się z jedną z nich? Co to może znaczyć, a może co to (nam) robi? Każdego dnia się zmieniasz, poddaj się tym zmianom. Jaką wydzieliną ludzkiego ciała **dziś** jesteś?

PSYCHOTEST

JAKĄ WYDZIELINĄ LUDZKIEGO CIAŁA DZIŚ JESTEŚ?



2. Połączenie z ciałem – uważność – ufizycznienie odczuć

Zwróć uwagę na to, w jakiej pozycji obecnie się znajdujesz. Czy jest Ci wygodnie? A może potrzebujesz coś zmienić? Gdyby teraz Twoje ciało zdecydowało się uwolnić od wszelkich społecznych konwenansów, w jakiej pozycji by się znalazło? Daj sobie czas na znalezienie tej pozycji...

czas na znalezienie tej pozycji...

czas na znalezienie tej pozycji...

czas na znalezienie tej pozycji...

czas na znalezienie tej pozycji...

czas na znalezienie tej pozycji...

czas na znalezienie tej pozycji...

Czego chce ciało...

wiercić się się wiercić

oddychać oddychać

mrużyć mrużyć

drapać drapać

spać spać

jeść jeść

srać srać

sikać sikać

ruchać ruchać

dotykać dotykać

kochać się się kochać

...Czego chce ciało...

to prawdziwe pytanie filozofów-fizjologów, zadawane sobie nawzajem w sekrecie i owiane tajemnicą (Baruch Spinoza jako jeden z pierwszych w historii filozofii z całą mocą wypowie pytanie: **„Do czego ciało jest zdolne?”** [Spinoza 132]). Nie interesuje nas, co jest sensem życia, czy Bóg istnieje, czy nie (a może umarł? może powstał z martwych, by umrzeć ponownie?) [Deleuze and Guattari 125–126]. Czego chce ciało – srać, sikać, jeść, krzyknąć – to **pytanie fizjo-filozoficzne** w najczystszej formie. Gilles Deleuze i Félix Guattari wskazują, że tylko ono stanowi prawdziwy temat filozofii, wchodzącej w intymną relację z **tańcem**; splot procesów myślenia (**w**) ruchu wyraża sobą **produkcję pragnącą**, która przejawia się w każdym cielesnym doznaniu [Deleuze and Guattari 5-12]. Fryderyk Nietzsche wyrażał nierozdzielność tańca i filozofii w sposób być może najbardziej intensywny, stając się najslynniejszym tańczącym filozofem, w słowach wypowiedzianych ustami Zaratustry o „tańczącym bogu” (sparafrazujmy to: **ufaj tylko filozofowi, który potrafi tańczyć** [Nietzsche 40]).

3. Wprowadzenie w przestrzeń wyobrażenia

Jeśli możesz, zamknij na chwilę oczy, wyobraź sobie, że stajesz się płynem... jaki kolor ma ten płyn... czy jakoś pachnie... jaka jest gęstość tego płynu... czy potrzebujesz znaleźć się w jakimś naczyniu, żeby poczuć się bezpiecznie... jeśli tak, jak wygląda to naczynie...

czy jest sztywne, czy może giętkie, jakie masz potrzeby jako płyn? Czy jesteś w stanie się przemieszczać? Jeśli tak, czy możesz spróbować to zrobić?

(dużo gęstość
miejsca lepkość
i temperatura
czasu kolor
na tekstura
wyobrażenie smak
sobie zapach
płynu) nazwa

Wyobrażanie sobie, jaką jestem cieczą, to nie tylko wytwarzanie wyimaginowanych obrazów wielu płynów, ukazujących się w jednej postaci. Jest to procedura, która robi coś więcej, coś równoległe, bez możliwości oderwania tego od procesu samej imaginacji. Każdy dynamiczny obraz pojawiający się w ciemności, stworzonej przez powieki, okrywające lepkie gałki oczne – to splot cielesnych doznań. Uwidaczniająca się struktura płynnego obrazu, jego barwy, cienie i rozbłyски, przechodzą, a może trwają równoległe (?), w delikatne mrowienie, odczuwalne pod prawą łopatką; pojawia się lekkie napięcie mięśniowe, a oddech się skraca: to wyobrażenie tężejącej substancji.

(pamiętaj o oddechu)

4. Rozpoznanie ciała w przestrzeni wyobrażonej

Kiedy Twoje wyobrażenie bycia płynem jest już wystarczająco wyraźne, pozwól sobie je urzeczywistnić, ucieleśniając relacje ze światem zewnętrznym i odpowiedz na następujące pytania:

- Kiedy stajesz się płynem, jak zmienia się świat wokół Ciebie?
- Co liczy się dla Ciebie i Twoich fizycznych właściwości i uwarunkowań jako płynu?
- Które faktury świata zewnętrznego są dla Ciebie przyjemne?
- Na co ochotę ma Twoje ciało, kiedy stajesz się fizycznie wyobrażeniem płynu?
- Jakie są potrzeby Twojego płynnego Ja?
- Jak możesz zaimplementować doświadczanie siebie jako **powiązanych przepływów cieczy??**

Przepływ cieczy, płynów, zmieniających stan skupienia do formy różnych wydzielin tylko po to, by za chwilę przeistoczyć się w coś innego; Catherine Malabou nazywa taki

stan rzeczy **plastycznością, nieustającą zmiennością, możliwą dzięki perwersyjnej nierozzerwalności destrukcji i tworzenia** [Malabou 62-63]. Paradoks trwałości, czyli zmysłowej chwytności rzeczy to właśnie paradoks plastyczności. Życie rozumiane nie jako właściwość jednostki, lecz ogół planetarnych procesów jest boskim obłędem nieustającej kreacji, pożerającego własne dzieci w szale uniesienia. Splatające się przepływy tej witalności wytwarzają nowe formy plastycznej cielesności w miejscach, w których się przecinają. **Ty też jesteś takim trwającym momentem, rozciągającym się w przepływach lepkich cieczy, stających się doznaniem fizjologicznej czasowości.** Każdy oddech to sprężanie i rozprężanie powietrza przez płuca i oplatające je mięśnie, tlenu trafiającego do krwi, która krąży w rytmie uderzeń serca; **tym jest właśnie doświadczenie chwili: sekwencją wyłaniającą się z przepływu płynów.**

**(nie zastygaj w bezruchu,
podążaj za intuicją)**

5. Podróż – wydarzenia – czynności w danym wyobrażeniu

Fizjologia,

dziedzina wiedzy zajmująca się procesami metabolicznymi, daje nam niezwykle wgląd w to, jak przyszłość powstaje właśnie jako konkretna materializacja wspólnotowości. Procesy metaboliczne to nic innego jak **utrzymywanie się w trwaniu** powiązanych ze sobą organizmów. Wiedza fizjologiczna jest właśnie o **płynności i przeistaczaniu się**, a podstawowe twierdzenie, które możemy z niej wyprowadzić brzmi: każdy **organizm stanowi** rodzaj cielesności, będącej **otwartą**, a więc **przeciekającą całością**. Przecinające się strumienie, przechodzące dynamicznie i nieustająco w kolejne stany skupienia: stałość – ciekłość – lotność – stałość – ciekłość – lotność – stałość – ciekłość – lotność – stałość – ciekłość – lotność – stałość – ciekłość – lotność – stałość – ciekłość – lotność – stałość – ciekłość – lotność – stałość – ciekłość – lotność – stałość – ciekłość – lotność – ... **Ciągi to nieskończone, zmieniające swoje sekwencje płyny; strumienie**

moczu,
spermy,
waginalnych wydzielin,
rosnących paznokci,
włosów,

lepkie, wilgotne, suche.

To właśnie **fizjologia czasu**, cykliczność potrzeb, rozpoznanie indywidualnego cyklu powtórzeń pozwala nam być sobą. Zauważenie i akceptacja osobistych procesów fizjologicznych to pierwszy krok do realnego pogłębienia **świadomości ciała**.

**(jako płyn pozwól sobie
nie mieć celu,
rozgość się
w każdej sekundzie
Twojego działania,
nic nie musisz,**

możesz wszystko)

6. Kulminacja – intensyfikacja czynności fizycznych

Cokolwiek robisz w tym momencie, spróbuj zrobić to:

**bardziej,
szybciej,
intensywniej.**

Czy wpływa to na Twoje poczucie gęstości?

Czy Twój wyobrażony płyn jest w stanie poruszać się szybko?

Jeśli nie, to czym będzie intensyfikacja ruchu?

Pozwól sobie nie wiedzieć, **zauważaj płynom w Tobie.**

kompost – ciecz – przepływy – procesy – materializacje – symbioza – sympojeza

kompost – ciecz – przepływy – procesy – materializacje – symbioza – sympojeza

kompost – ciecz – przepływy – procesy – materializacje – symbioza – sympojeza

kompost – ciecz – przepływy – procesy – materializacje – symbioza – sympojeza

kompost – ciecz – przepływy – procesy – materializacje – symbioza – sympojeza

Otwarte cielesności, jak wskazuje Donna Haraway, są sympojetyczne, to jest

powiązane nierozzerwalnymi zależnościami, stanowiącymi warunek ich wzajemnego trwania (szczegółowe objaśnienie systemów sympojetycznych u Haraway, zob. [Haraway 58-98]); **wyobraź sobie** symbionty złączone w intymności; doznaj siebie jako zwierzę, z którego wnętrza wyrasta roślina, a powierzchnię oplata grzybnia łącząca się z krzemowymi układami, przepuszczającymi elektryczne impulsy – **jesteś hybrydą**, chimerą o trzech głowach i piętnastu rękach.

Czy jesteś teraz z kimś/z czymś w przestrzeni?

Czy ta osoba/obiekt też jest z Tobą w tym procesie?

Czy czujesz oddziaływanie obecności tej osoby/tego obiektu na siebie nawzajem?

Czy jest szansa na wytworzenie wspólnego działania?

(zawsze możesz powiedzieć „tańczącym boginiom” nie,

ale nie bój się proponować,

wspólne działanie

może być po prostu oddechem,

spojrzeniem,

zauważeniem siebie nawzajem,

daj wam czas i możliwości)

7. Uspokojenie – wyciszenie

Weź głęboki wdech i na wydechu wydaj z siebie długi przyjemny dla Ciebie dźwięk. Zrób to tyle razy, ile potrzebujesz, i tak intensywnie, jak masz na to ochotę. Możesz tę czynność połączyć z ruchem.

TO

JE
ST
CZ
AS
NA
WY
DA
NIE
Z
SIE
BIE
DŻ
WIĘ
KU

A teraz daj sobie chwilę na znalezienie **możliwie najwygodniejszej pozycji** w przestrzeni, w której się znajdujesz.

TO
JE
ST
CH
WI
LA
NA
ZNA
LE
ZIE
NIE
TEJ
PO
ZY
CJI

Poddawaj się sile grawitacji, nie walcz z nią. Poczuj swój ciężar i pozwól sobie opaść. Zamknij oczy i **pozwól myślom przepływać**. Zobacz i poczuj, co zostało w Tobie po tym doświadczeniu.

...
...
...
...
...
...
...
...
...
...
...

8. Powrót – lądowanie – zamknięcie procesu

Po przeczytaniu tego tekstu daj sobie tutaj 5 minut na zapisanie/narysowanie strumienia myśli na temat tego doświadczenia.

Strumień
myśli
to
niczym
nieograniczony
zapis
słów
gryzmołów
dźwięków
skojarzeń
opinii
które
w
danym
momencie
pojawiają
się
u
osoby
kierowanej
zdobytym
przed
chwilą
doświadczeniem

.
Pozwól
sobie
na
to
nie
oceniaj
tego
co
do
Ciebie
przychodzi
przyływa
pojawia
się
.

Lista prac cytowanych

- Bataille, Georges. *Część przeklęta. Oraz Ekonomia na miarę wszechświata. Granica użytecznego*. Translated by Krzysztof Jarosz, Wydawnictwo KR, 2002.
- Bednarek, Joanna. *Życie, które mówi: nowoczesna wspólnota i zwierzęta*. Fundacja na rzecz Myślenia im. Barbary Skargi, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2017.
- Braidotti, Rosi. *Po człowieku*. Translated by Joanna Bednarek, and Agnieszka Kowalczyk, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2014.
- Campagna, Federico. *Prophetic Culture*. Bloomsbury, 2021.
- Deleuze, Gilles, and Félix Guattari. *Anty-Edyp*. Translated by Tomasz Kaszubski, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2017.
- Haraway, Donna. *Staying with the Trouble: Making Kin in the Chthulucene*. Duke University Press Books, 2016.
- Malabou, Catherine. *Ontologia przypadłości: esej o plastyczności destrukcyjnej*. Translated by Piotr Skalski, Fundacja Augusta Hrabiego Cieszkowskiego, 2017.
- Neimanis, Astrida. *Bodies of Water: Posthuman Feminist Phenomenology*. Bloomsbury Academic, 2017.
- Nietzsche, Friedrich. *Tako rzecze Zaratustra*. Translated by Waclaw Berent, Wydawnictwo Vis-à-vis Etiuda, 2019.
- Spinoza, Baruch. *Etyka w porządku geometrycznym dowiedziona*. Translated by Ignacy Mysłicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010.